

Spotkanie Dobrynin — Rogers

Ambasador ZSRR w USA — A. Dobrynin odbył wczoraj godzinna rozmowę z amerykańskim sekretarzem stanu — Rogersem na temat Bliskiego Wschodu.

Ambasador A. Dobrynin podkreślił, że impas w rozmowach na temat pokoju został spowodowany przez Izrael i że obecnie właśnie Izrael musi go przelać, akceptując rezolucję Rady Bezpieczeństwa.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXVI PISMO POPÓŁDNIOWE Nr 73 (7949)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 27, niedziela 28 marca 1971 r.



Fragment prezydium obrad. Siedzą od lewej: Z. ZANDAROWSKI — członek KC PZPR, kierownik Wydawnictwa i sekretarz KW PZPR w Krakowie, S. OLSZOWSKI — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, S. WOZNIAK — I sekretarz KM PZPR w Zakopanem, W. KRASKO — członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, A. CZYŻ — sekretarz KW PZPR w Krakowie. Zdjęcie: J. Lewicki

Dziś pierwszy spust stali z nowego pieca konwertorowego w Hucie im. Lenina

W Hucie im. Lenina zakończono prace przy uruchomieniu największej tegorocznej inwestycji w polskim hut-

nictwie — tzw. trzeciego pieca konwertorowego w stalowni konwertorowo-tlenowej.

Piec ten jest znacznie większy od dwóch pracujących już w nowohuckim kombinacie i jego przedterminowe uruchomienie pozwoli na dodatkowe wytopy kilku tysięcy ton stali.

Pierwszy spust stali z nowego pieca konwertorowego nastąpił dziś rano, co jest równoznaczne z rozpoczęciem tzw. gorącego rozruchu wszystkich urządzeń i przekazaniem użytkownikowi tego obiektu przez budowlanych — Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina i ponad 23 specjalistycznych firm.

Wojna domowa w Pakistanie Wschodnim

W Pakistanie Wschodnim wybuchła wojna domowa, a jej podłożem był kryzys na tle walki o autonomię dla Pakistanu Wschodniego. Przywódca „Ligi Awami” — Mujubura Rahman ogłosił Pakistan Wschodni Autonomiczną Ludową Republiką Bangala Desz. Prezydent Yahya Khan skierował do Pakistanu Wschodniego znaczne posiłki wojskowe. Armia na polecenie rządu centralnego przystąpiła do likwidacji oddziałów wschodnio-pakistańskich.

Agencja Reutersa, powołując się na nadaną dziś rano informację indyjskiej agencji prasowej doniosła, że w starciach w Pakistanie Wschodnim zginęło 10 tysięcy osób cywilnych.

W Wietnamie

PARYŻ
Partyzanci południowowietnamscy kontynuują atak na amerykańską bazę Khe Sanh oraz na obiekty położone w pobliżu bazy Da Nang.

Baza Khe Sanh była wczoraj nieustannie nękana pociskami artyleryjskimi i moździerzowymi.

Ze świata

DO MOSKWY przybywają już pierwsze delegacje zagraniczne, które uczestniczyć będą w XXIV Zjeździe KPZR, rozpoczynającym się 30 marca br. KPZR zaprosiła na swój Zjazd przedstawicieli ok. 100 partii komunistycznych i robotniczych.

W HAMBURGU odbyła się uroczysta inauguracja „Dni Polskich”, szeroko zakrojonej imprezy, która umożliwi ma ludności tego miasta poznanie się z kierunkami rozwoju współczesnej Polski. „Dni Polskie” będą trwać do 4 kwietnia br.

PLENUM KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej omówiło wczoraj projekt nowej konstytucji Bułgarii. X Zjazd BPK odbędzie się 20 kwietnia br.

NOWYM PREMIEREM Turcji został Nihat Erim. Poprzedni rząd musiał ustąpić pod naciskiem sił zbrojnych.

SĄD WOJSKOWY w Prábranie (Czechy Środkowe) skazał na 3 lata pozbawienia wolności V. Prhlíka, oskarżonego o sabotaż i stwarzanie niebezpieczeństwa dla działalności organów państwowych i społecznych.

Drugi dzień obrad XII Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Krakowie

- Dyskutanci poruszają węzłowe zagadnienia regionu
- Dziś — wyniki wyborów do wojewódzkich władz partyjnych i podjęcie uchwały

Dziś, w drugim dniu obrad XII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Krakowie kontynuowana była dyskusja, w której pierwszy głos zabrał J. Kowalski — rolnik z powiatu proszowickiego.

Następnie ogłoszone zostaną wyniki wyborów do wojewódzkich władz partyjnych oraz podjęta zostanie uchwała wytyczająca kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na okres do VI Zjazdu Partii.

Wczoraj, po referatach wygłoszonych przez I sekretarza KW PZPR J. KLASĘ i prze-

stronnego konsultowania podejmowanych przez partię przedsięwzięć z szeregowymi członkami partii. Dyskutanci poruszali też węzłowe zagadnienia gospodarcze, kulturalne, społeczne naszego regionu. Obok spraw związanych z dalszym jego rozwojem, przede wszystkim rozbudową przemysłu i intensyfikacją produkcji rolnej — omawiano sprawy bezpośrednio łączące się z podnoszeniem warunków bytowych ludzi pracy.

Problemy krakowskiego kombinatu metalurgicznego omówił przedstawiciel Huty im. Lenina — K. KURAS. Mówił on o rozwoju szeregów partyjnych i konieczności podnoszenia poziomu ideologiczno-politycznego członków partii. Postulował też konieczność likwidowania dysproporcji pomiędzy rozwojem przemysłu, a budową obiektów towarzyszących.

W. KASPRZYK — I sekretarz KU Akademii Górniczo-Hutniczej podkreślał konieczność doskonalenia młodej kadry inteligencji, zwracał uwagę, że krakowski ośrodek naukowy powinien w szerszej niż dotąd mierze współdziałać z przemysłem, że konieczne jest zespolenie wysiłków wyższych uczelni z placówkami i instytucjami naukowo-badawczymi istniejącymi przy zakładach przemysłowych. Stwierdził, że celem skoordynowania ich poczynań należy rozważyć możli-

wość utworzenia regionalnego ośrodka nauki i techniki.

SYLWESTER FRAS — rolnik z pow. miechowskiego zwracał uwagę na konieczność dalszego rozszerzania pomocy dla producentów rolnych, a zatem zwiększania pomocy agrotechnicznej i zootechnicznej dla rolnictwa, rozszerzania produkcji maszyn i sprzętu rolniczego, dostosowanego do wymogów rozmaitych rejonów kraju i specyfiki gospodarstw, zwiększenia dostaw materiałowych dla budownictwa zagrodowego, urządzeń ułatwiających pracę w wiejskich gospodarstwach domowych. Mówił o dorobku, ale też i brakach w pracy kółek rolniczych. Podkreślał natomiast coraz bardziej wzbogacające się formy pracy kół gospodni wiejskich, które zajmują się zarówno istotnymi problemami gospodarki rolnej, jak też formami ułatwienia pracy kobietom wiejskim.

W. MISKÓW — przewodniczący Zarz. Woj. ZMS podkreślił wielką rolę partii w

(Dokończenie na str. 2)

PLEBISCYT ZŁOTEJ MASKI 1970 ROZSTRZYGNIĘTY

Irena Kwiatkowska i Jan Englert najpopularniejszymi aktorami TV

Dziesiąty plebiscyt pism popołudniowych: „EXPRESSU WIECZORNEGO”, „WIECZORU” (Katowice), „WIECZORU WROCŁAWIA”, „DZIENNIKA WIECZORNEGO” (Bydgoszcz), „KURIERA LUBELSKIEGO”, „EXPRESSU ILLUSTROWANEGO” (Łódź), „WIECZORU WYBRZEŻA”, „ECHA KRAKOWA”, „EXPRESSU POZNAŃSKIEGO” i „NOWOŚCI” (Toruń) — został rozstrzygnięty.

Nasi Czytelnicy nadesłali łącznie 243.829 kuponów, to zna-

czy blisko pół miliona głosów (biorąc pod uwagę, że każdy kupon zawiera dwa głosy), typując najpopularniejszych aktorów TV w 1970 r.

ZŁOTE MASKI otrzymują: **IRENA KWIATKOWSKA** — 50.554 głosy, **JAN ENGLERT** — 31.145 głosów.

SREBRNE MASKI:
Aktorki:
Magda Zawadzka — 31.764, Ewa Wiśniewska — 24.491, Pola Raksa — 24.367, Marta Lipińska — 21.297.

Aktorzy:

Stanisław Mikulski — 30.960, Andrzej Lapicki — 27.946, Daniel Olbrychski — 16.010, Zbigniew Zapasiewicz — 15.366, Tadeusz Łomnicki — 14.999.

Tegoroczny plebiscyt, 10 z kolei — jubileuszowy, jest zarazem ostatnim. Zamykamy imprezę, która w ciągu 10 lat wciągnęła do aktywnego udziału miliony naszych Czytelników stając się prawdziwą sondą gustów i upodobań najszerszych kręgów publiczności telewizyjnej, największym i najbardziej masowym plebiscytem artystycznym w Polsce. Minęło 10 lat, wступujemy w nowy okres. Telewizja myśli o kolorowej przyszłości, „Echo Krakowa” zamknęło swoje pierwsze 25-lecie, wkrótce zamknie swoje pierwsze ćwierćwiecze także „Express Wieczorny”. Tak więc tegoroczni laureaci naszych masek wieńczą listę tych, którzy uznani zostali, przez Czytelników za najpopularniejszych.

Wszystkim Czytelnikom serdecznie dziękujemy za udział w plebiscytcie. Losowanie nagród wśród uczestników „Złotej Maski” odbędzie się jak zwykle w maju podczas specjalnej imprezy.



Górnicy z Wieliczki.

wodniczącą Prezydium RN. m. Krakowa **J. PEKAŁĘ** rozpoczęła się dyskusja, w której zabrało głos 18 osób. Poprzedziło ją wystąpienie przewodniczących WK ZSL S. KOZIOŁA i WK SD J. GARLICKIEGO, którzy życzyli delegatom owocnych obrad.

Zabierający głos w dyskusji koncentrowali uwagę na najbardziej newralgicznych problemach działalności instancji i organizacji partyjnych. W szczególności wiele mówiono na temat konieczności utrzymywania ścisłej więzi partii z szerokimi rzeszami ludzi pracy, wszech-



Fragment sali obrad XII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Krakowie.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Fundatorzy z Jaworzna

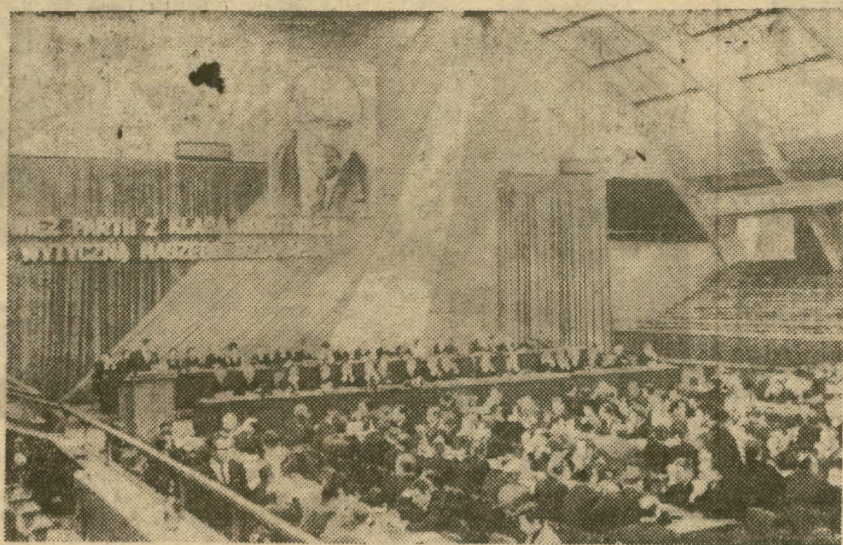
W naszej dzisiejszej rubryce odnotowujemy nie tylko kolejną uroczystość wręczenia książeczek mieszkaniowych, ale również zwracamy szczególną uwagę na ofiarodawców. Górnicy kopalni „Jaworzno” są już wypróbowanymi uczestnikami akcji fundatorskiej. W marcu 1967 r. z inicjatywy Zarządu Zakładowego ZMS kopalni „Jaworzno” założona ufundowała pierwsze książeczki mieszkaniowe. Do tej pory pozyskała sobie wdzięczność 25 podopiecznych. W piątek następną czwórka stała się posiadaczami książeczek mieszkaniowych z częściowym wkładem. W Klubie „GWAREK” w obecności opiekunów wręczono książeczki KRYSZYŃCIE SCIBOR, KAZIMIERZOWI SITARZOWI, JERZEMU CZECHOWI oraz KAZIMIERZOWI SMARZYŃSKIEMU.

Stały kontakt przedstawicieli załogi ze swymi podopiecznymi świadczy najlepiej, jak bardzo górnicy z kopalni Jaworzno zaangażowali się w akcję fundacyjną. Tą drogą składamy im najserdeczniejsze podziękowania.

Życzenia dla ludzi teatru

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, dorocznego święta ludzi sceny Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa składa serdeczne życzenia wszystkim artystom i pracownikom krakowskich teatrów, a także wszystkim przyjaciółom, propagatorom i entuzjastom tej dziedziny sztuki. Życzymy pomnożenia sukcesów artystycznych, osobistych i zespołowych, życzymy wewnętrznej satysfakcji z wykonywanej pracy. Życzymy, by Wasza działalność tworczą i zawodowa — dając Wam jak najwięcej zadowolenia i radości — tworzyła jednocześnie wartości społeczne, by radowała, zastanawiała, uczyła. Życzymy, by na krakowskich scenach znajdowało swój rezonans to, czym żyje, cieszy się, niepokoi lub smuci nasze społeczeństwo — tak, jak to było zawsze w chwilach największej chwały polskiego teatru.

WYDZIAŁ KULTURY
PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ
M. KRAKOWA



Drugi dzień obrad XII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR



Fragment sali obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR.

(Dokończenie ze str. 1)

kształtowaniu postaw ideologiczno-politycznych młodego pokolenia. Poruszył sprawy ułatwienia młodzieży startu zawodowego i bytowego.

O sprawach politycznego wychowania młodego pokolenia mówił także I sekretarz KP PZPR w Nowym Sączu A. POTOCZEK. Zwracał on uwagę na konieczność podnoszenia autorytetu zawodu nauczycielskiego oraz na dalsze możliwości i potrzebę zapewnienia nauczycielom lepszych warunków pracy i bytu. A. Potoczek mówił też o konieczności zapewnienia zatrudnienia ludności zamieszkałej w rejonach oddalonych od centralnych ośrodków przemysłowych.

S. KOT — robotnik MPK w Krakowie mówił na temat szerokiego poparcia dla nowego kierownictwa partii ze strony ludzi pracy. Podkreślał on, że z poczynaniami nowego kierownictwa partii społeczeństwo łączy wielkie nadzie-

je dalszego rozwoju kraju, a także możliwości realizacji planów osobistych. Wielka wiara i nadzieja pokładana w działalności nowego kierownictwa partii jest tym czynnikiem, który należy wykorzystać w imię społecznego interesu. Przechodząc do spraw łączących się z codziennymi sprawami S. Kot omówił skomplikowane, trudne zagadnienia krakowskiej komunikacji miejskiej, od której usprawnienia zależą sprawy naszej gospodarki. Chodzi tutaj o większe dostawy taboru komunikacyjnego dla naszego miasta, rozbudowę zaplecza MPK, rozwiązanie trudnych spraw kadrowych itd.

M. NOWAK — Komendant Wojewódzki MO w Krakowie przedstawił sprawy dotyczące zagadnień porządku, bezpieczeństwa publicznego, ochrony mienia społecznego i prywatnego. Mówił o wzmoczonej akcji profilaktycznej, wychowawczej, a także zwiększaniu wykrywalności przestępczości godzącej w interes społeczny kraju i obywateli. Milicja Obywatelska pełniąc swą trudną, odpowiedzialną służbę, ma duże osiągnięcia i rezultaty swej działalności. W coraz znaczącym stopniu, doceniając jej wysiłek, współdziała z nią społeczeństwo.

W. MACHEJEK — pisarz — mówił na temat działalności środków masowego przekazu w procesie szybkiego, operatywnego przekazywania informacji społeczeństwu. Przedstawił on zadania środowiska twórczego w procesie coraz bardziej wzrastającego zaangażowania pisarzy, twórców w całości życia politycznego i społecznego kraju. Podkreślał rangę naszych instytucji i organizacji partyjnych, od których zależy również praca instytucji i urzędów, organów władz terenowych.

Ani na chwilę nie słabnie akcja ratownicza w kopalni „Rokitnica“

Sobota jest piątym dniem energicznej akcji polskiego ratownictwa górniczego w kopalni „Rokitnica“. Dobre warunki ratownicze stwarzają zwały skał i węgla, które wskutek silnego wstrząsu tektonicznego, 23 bm. o godz. 16.05, runęły na ścianę wydobycza oddziału VIII, gdzie w chwili wypadku znajdowało się 19 górników. Jak już informowaliśmy, 8 z nich uratowano w krótkim czasie.

Drużyny ratownicze z kilku punktów posuwają się wciąż do przodu.

W zawale pozostaje nadal 10-ciu górników. Są to: Horst Mainka, Henryk Wysocki, Alojzy Pióntek, Jan Wiczynski, Alfred Halasek, Rudi Budny, Alfred Gebauer, Adam Kurzel, Paweł Broll i Józef Koenig.

Akcja ratownicza trwa w dalszym ciągu i nie słabnie ani na chwilę.

Dnia 26 marca 1971 roku zmarł w Krakowie

Feliks Poczopko

dlugoletni pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych w Krakowie. W Zmarłym traciemy ośmiarobitnego i oddanego pracownika.

ZONIE i CORKOM Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i pracownicy MPRD

DZIŚ Międzynarodowy Dzień Teatru

W dniu dzisiejszym, jak Polska długa i szeroka obchodzony jest uroczystość X Międzynarodowy Dzień Teatru.

Czwarte małżeństwo Brigitte Bardot?

FARYZ

Prasa francuska pisze o nowym romansie Brigitte Bardot i możliwości czwartego już małżeństwa słynnej francuskiej „sex-bomb“. Jej nowym amantem jest 33-letni Christian Kalt, narodowości szwajcarskiej względnie niemieckiej. Prasa nie dysponuje bliższymi danymi.

E. B. miała oświadczyć przedstawicieli jednego z tygodników francuskich, że w najbliższym czasie ponownie wyjdzie za mąż.

Tegoroczne święto Melpomeny przebiega pod hasłem „Teatr i Telewizja“.

Odbędą się dziesiątki imprez, spotkań aktorów z widzami i wieczorów poświęconych dniu wczorajszenemu i dzisiejszemu polskiej sceny i jej ludzi. We wszystkich teatrach przed spektaklami odczytane zostanie „Przegląd międzynarodowy“ wybitnego poety chilijskiego Pabla Nerudy, laureata Leninowskiej Nagrody Pokoju.

Warto przypomnieć, że w 1970 r. działali w Polsce 93 teatry oraz 18 oper i operetek, które odwiedziło ogółem 13.190 tys. widzów (nie licząc publiczności na koncertach filharmonii, występach zespołów pieśni i tańca oraz estradowych). Teatry dramatyczne zaprezentowały w ub. roku 365 premier.

Akcja ZMW — „Wiosna Czynów“

Główne kierunki pracy młodzieży wiejskiej, realizującej czynny społecznie na rzecz całego środowiska, w ramach tradycyjnej akcji ZMW „Wiosna Czynów“, przedstawiono 26 bm. na konferencji prasowej w Warszawie.

Wiceprez. ZG ZMW — J. Grzybczak poinformował, że młodzież pomagać będzie przy wiosennych pracach polowych w gospodarstwach starszych i chorych rolników, wdów i inwalidów wojennych.

Specjalne brygady ZMW pracować będą na polach PGR i spółdzielni produkcyjnych.

DZIŚ — drugi dzień i zakończenie obrad XIV Warszawskiej Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. W konferencji uczestniczy m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma.

W OPOLU rozpoczęły się wczoraj obchody na ziemi opolskiej 50 rocznicy III Powstania Śląskiego.

Z kraju

PROBLEMY społeczno-bytowe, poprawa warunków organizacji pracy w przedsiębiorstwach i zakładach, były wczoraj głównym tematem plenarnej obrady w Warszawie ZG Związku Zawodowego Transportowców. W obradach uczestniczył przewodniczący CRZZ — Wł. Kruczek.

WZROST o ponad 32 proc. wymiany towarowej między Polską a Koreańska Republika Demokratyczna przewiduje w bieżącym 5-leciu, w porównaniu z okresem 1966—1970, u. mowa handlowa między PRL i KRL-D, podpisana wczoraj w Warszawie.

Kronika wypadków

Na moście kolejowym w Krakowie-Dąbku pociąg przejechał 38-letniego Romana Giska, zam. przy ul. Romanowicza 8, który poniósł śmierć na miejscu.

W Swoszowicach podczas wsiadania do pociągu wpadła pod koła i doznała śmiertelnych obrażeń 16-letnia Anna Paluch, zam. w Woli Radziszowskiej.

Na skutek zderzenia tramwaju z samochodem na „Matecznym“ doznał obrażeń Aniela Hareźna, zam. Pewel (pow. Żywiec) i Zbigniew Krawczyk, zam. w Alwerni.

W Barwałdzie Średnim (pow. Wadowice) samochód ciężarowy przysięgnął do zderzenia kierowcy drugiej ciężarówki, 30-letniego Stanisława Kurrowskiego, zam. w Barwałdzie Górnym. Kierowca zginął na miejscu. (hs)

Konstanty Kulka otrzymał dyplom WSM

W Filharmonii Bałtyckiej odbył się 26 bm. koncert skrzypcowy Konstantego Kulki.

W czasie koncertu, odbyła się uroczystość wręczenia Konstantemu Kulce dyplomu ukończenia studiów w Wyższej Szkole Muzycznej w Gdańsku.

Nasz młody, lecz już o światowej sławie skrzypek, gościł bowiem od kilku lat liczne zagraniczne występy z kontynuowaniem nauki pod kierownictwem doc. Stefana Hermana.

Z sali koncertowej

Młodzi kompozytorzy i fenomenalny pianista

Pierwszy w kraju symfoniczny koncert — prezentacja utworów Ogólnopolskiego Koła Młodych przy Zw. Kompozytorów Polskich odbył się właśnie wczoraj w Krakowie. Bardzo się chwali to naszej Filharmonii, że zapaliła „zielone światło“ przed młodymi twórcami, dając im swą estradę oraz zespoły orkiestry i chóru do dyspozycji. Na mniejsze natomiast pochwały zasługuje publiczność krakowska, która wczoraj wręcz nie dopisała (ciekawe, że wśród tych słuchaczy, którzy jednak wczoraj przyszli na koncert, młodzieży było nieproporcjonalnie mało, o wiele mniej niż zwykle, czyżby rzeczywiście młodzi nie interesowali się nowościami — tym, co tworzą ich rówieśnicy?).

Nieufność ta jednak została srodko ukarana: na wczorajszym koncercie bowiem wystąpił fenomenalny prosto pianista, Francuz — Bernard Flavigny, pan w wieku zapewne około czterdziestki, niemal zupełnie u nas nie znany. Zagrał solową partię w V koncercie fort. Prokofiewa (jedynym

utworze wykonywanym wczoraj poza twórczością Koła Młodych). Można było osłupieć. Co za perfekcja wykonania, jakie kapitalne uderzenie; dobitne, celne, precyzyjne; wirtuozeria wspaniała, jedyna w swoim rodzaju. A pulsacja rytmiczne świetne — ten człowiek jest samym rytmem...

Swą znakomitą interpretacją muzyki Prokofiewa Flavigny elektryzował wprost słuchaczy. Kto nie był wczoraj, niech żałuje — i konieczność pobiegnie do Filharmonii dziś, w sobotę, na powtórzenie występu fenomenalnego Francuza, któremu dziełnie wczoraj sekundowała, ze wzajemnym wyczuciem, orkiestra naszej Filharmonii pod dyr. Renarda Czajkowskiego).

A poza tym — wykonywano aż sześć różnych utworów naszych młodych twórców. Nie sposób tu, niestety, szczegółowo omawiać każdą kompozycję — ogólnie tylko można powiedzieć, iż zauważa się u tych młodych bardzo dobre opanowanie warsztatu technicznego — i odwrót od prób szokowania eksperymentami i pseudo-nowatorskimi efektami: ta muzyka jest już spokojniejsza, „uładzona“, pisana z wyraźną dbałością o uszy i nerwy słuchaczy...

Z wykonanych utworów: „Passacaglia“ Zb. Karneckiego zwięzła w formie, interesująca w tematyce — robocie, orkiestrowa „Muzyka symfoniczna“ K. Kwiatkowskiej i „Tamten człowiek“ M. Komiałyk (na chórze i ork. symf.) dość stereotypowe, mało oryginalne, „Improwizacje“ na orkiestrze M. Ptaszyńskiej — delikatna tkanina dźwiękowa, ciekawe efekty w obfitości perkusji, „Ściana plażowa“ St. Radwana (na orkiestrze i 3 barytony solo; śpiewali wczoraj: A. Szybowski, W. Glodek, W. Smietana) bogata w instrumentację, nastrojowa, acz chyba nieco przeciągnięta w czasie, przez co napięcia ulegają osłabieniu. „Warstwy“ Oleszkowicza interesujące, a nawet zabawne w efektach dźwiękowych.

Dobrym duchem dla młodych autorów muzyki wczorajszego koncertu był dyrygent Renard Czajkowski: prowadził wszystkie utwory bardzo starannie, dokładając wiele wysiłku, aby oświetlić je z możliwie najlepszych stron.

JERZY PARZYŃSKI

Podniesienie bandery na m/s „Czwartacy AL“

W Stoczni Szczecińskiej podniesiona dziś zostanie bandera na m/s „Czwartacy AL“. Jest to drugi z kolei 32-tysięcznik budowany w Szczecinie dla Polskiej Żeglugi Morskiej.

Podobnie jak m/s „Powstanie Śląski“, nowy statek będzie pływać na liniach dalekowschodnich.

Od niedzieli...

Niepowodzenie, a właściwie kompletne fiasko przygotowanej w najdrobniejszych szczegółach operacji laotańskiej, zakończona generalnym odwrótem sił inwazyjnych na miesiąc przed rozpoczęciem pory deszczowej (na ten okres planowano odwrót do wykonania zadań militarnych) sprawiło, że prezydent Nixon znalazł się ponownie — mówiąc najogólniej — w bardzo gwałtownej sytuacji. On to bowiem patronował temu niesławnemu przedsięwzięciu, on zaakceptował udział amerykańskiego lotnictwa w tej akcji, on tłumaczył swoim szefom, konieczność jej błyskawicznego przeprowadzenia „w celu zapewnienia powrotu do kraju“. Chodziło mianowicie o przecięcie słynnego szlaku Ho Chi Minha — szlaku, którym posługują się partyzanci przy opatrywaniu swoich oddziałów w bron, amunicję i żywność.

Plan nie powiódł się. Wojska interwencyjne, z doborowymi jednostkami południowowietnamskimi, zdziesiątkowane i rozgromione przez siły wywołane, po sześciu tygodniach opuściły Laos nie zmieniając ani o jotę sytuacji przed inwazją. Znaczenie strategiczne klęski agresorów na szczeblu 9 ocenia się w Hanoi jako ogromne i ze skutkami długofalowymi.

W ciągu dwóch lat swej

prezydentury Nixon popełnił trzy błędy strategiczne — stwierdza czwartkowy „Nhan Dan“. Po pierwsze — wbrew naukom jakiegoś wypływały z klęsk jego poprzedników, nie zaprzestał wojny, a przeciwnie rozszerzył ją za pośrednictwem planu tzw. wietnamizacji i „doktryny Nixona“. Ten zasadniczy błąd popchnął go do popełnienia dwóch dalszych — tj. do inwazji na Kambodżę i

ne do złej gry, składając prasie oświadczenia o „podniosłym nastroju i wysokim morale żołnierzy południowowietnamskich“, ale jego „entuzjazm“ jakoś nie udziela się nawet doradcom amerykańskim w Wietnamie, którzy — jak podkreślają to także sajońskie gazety — nie akceptują poglądu swojego prezydenta.

Słysz się również opinie jakoby niepowodzenia operacji laotańskiej mogły wpłynąć na skrócenie wojny. Siły wywołane dowiodły bowiem, iż potrafią skutecznie bronić swoich dróg zaopatrzeniowych. A kto

— generał Alejandro Lanuss przed 9-ciu miesiącami był najaktywniejszym członkiem junty wojskowej, która po obaleniu poprzedniej władzy, wyniosła na najwyższy urząd państwowy generała Roberto Lavinstona. Aliści Lanuss popadł w konflikt z prezydentem nie wykonując jego poleceń w sprawie stłumienia sił wystąpienia opozycji antyrządowej i z racji tej został zwolniony ze stanowiska dowódcy wojsk lądowych. Doprowadziło to do otwartego konfliktu między generalicją i prezydentem. W tej sytuacji szefowie trzech rodzajów sił zbrojnych uznali za stosowne odbyć krótką, ale rzeczową naradę, po której generał Lanuss oświadczył, iż jego niedawny kolega po fachu generał Lavinston przestał być prezydentem.

Był to dziewiąty w ciągu minionych czterdziestu lat zamach stanu w Argentynie, ale — jak można przypuszczać — nie ostatni. Mimo, iż wojskowi piastujący obecnie najwyższe godności cywilnie zapowiedzieli przeprowadzenie wyborów prezydenckich i przekazanie władzy organom konstytucyjnym już w... 1973 roku.

Cała trudność w tym jednak, że argentyńscy generałowie nie bardzo wiedzą o co właściwie tym cywilom chodzi i stąd właśnie wątpliwość, czy uda im się słowa dotrzymać. (m-tz)

Kompletne fiasko...

Laos południowy, do awantury na szczeblu 9.

A za błędy — jak wiadomo — płaci się, często bardzo drogo. Operacja laotańska, wedle założeń Nixona, miała osłabić rewołucyjne siły — dowiodła natomiast co wręcz przeciwnego: ich dynamiczny rozwój, siłę i bojowość. Wielu obserwatorów wydarzeń indochińskich wyraża opinię, iż po obecnej klęsce w Laosie mało prawdopodobne wydaje się, aby Sajgon mógł jeszcze kiedykolwiek zaatakować większymi siłami połączenia komunikacyjne i transportowe sił wywołanych. Sam zaś Nixon próbuje jeszcze robić przysłowiową dobrą mi-

kontroluje te szlaki — jak to stwierdził jeden z dostojników laotańskich — ma największe szanse wygrania wojny na Półwyspie Indochińskim.

Pierwszy dzień mijającego nam tygodnia — poniedziałek przyniósł nowy zamach stanu, tym razem w Argentynie, który — właściwie sprawie oceniając — był niczym innym jak zwykłą rozróbką w gronie pańników generalów. Otóż obecny (od poniedziałku) szef państwa

...do soboty

Klucz do sezamu

Placówka najlepszych nadziei Zakład Doświadczalny Organizacji Przedsiębiorstw

Nie ma zbytniej przesady w porzekadzie „organizacja kluczem do sezamu”. W tej dziedzinie mamy zaniedbania bardzo duże, bardzo stare, bardzo trudne do przezwyciężenia, ale tam gdzie to się udaje, rośnie produkcja i wydajność pracy, maleją zapasy, jakby przyszło powłoczenie produkcji, znika moc problemów paraliżujących funkcjonowanie fabryk. Placówkami pomagającymi je rozwiązywać są Zakłady Doświadczalne Organizacji Przedsiębiorstw „ORGAM”, istniejące w Warszawie, Poznaniu, Bydgoszczy, Wrocławiu i Krakowie.

„ORGAM” jest placówką stosunkowo młodą. Zakład w Krakowie istnieje dopiero trzy lata. W ciągu tego czasu zdobył sobie jednak wcale pokazną ilość stałych klientów, zamawiających diagnozy przedsiębiorstw lub wybranych problemów i projekty usprawnień organizacyjnych. Figurują wśród nich takie fabryki jak „Telpod”, Krakowskie Zakłady Armatury „Tamel”, Fabryka Autobusów w Sanoku i mielecka WSK.

Grupa kontrahentów — powiedzmy tak — dorywczych też rośnie dość szybko. Jest to w Niemalce mierze wynikiem obranej przez Zakłady specjalizacji. Krakowski „ORGAM” specjalizuje się w sporządzaniu projektów organizacji: gospodarki materiałowej, zarządzania, technicznego przygotowywania produkcji i osiągania projektowej zdolności produkcyjnej przez nowe zakłady.

W tych sprawach „ORGAM” doradza najczęściej, ale nie stroni od innych zamówień. Na zlecenie Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych przeprowadził badania nad czynnikami powodującymi zmęczenie pracowników; dla mieleckiej WSK opracował projekt niezbędnych przedsięwzięć organizacyjnych, na wypadek zrzeczenia wszystkich wytwórni sprzętu komunikacyjnego w jeden kombinat.

Przezorni i naiwni

Proszę zwrócić uwagę — niezbędne pociągnięcia na wy-

padek stworzenia kombinatu i przyznania w nim mieleckiej WSK roli zakładu wiodącego. Kombinaty jeszcze nie powstał, w tej chwili nie wiadomo, czy w ogóle się go utworzy, ale projekt jest już gotowy.

Taka przezorność organizacyjna należy jednak do rzadkości. Przeważnie fabryki proszą o pomoc w rozwiązywaniu bardzo już narzniętych problemów. Zdarzają się też nalegania o rozpracowanie jakiejś zawitej sprawy w ciągu tygodnia.

To się zrobić nie daje. Owszem, organizacja jest kluczem do sezamu, ale nie tak znowu łatwo kluczów sporządzić, szczególnie jeśli ma on pasować do określonych drzwi, za którymi kryją się nie wykorzystywane skarby. Przedsiębiorstwo to jednak organizm dość skomplikowany, posiadający wiele cech swoistych, klucz opracowany na podstawie ogólnych teorii, lub obserwacji zgromadzonych gdzieś indziej, okazuje się nieprzydatny, nie pasuje.

Krakowski „ORGAM” nie para się sporządzaniem wątpliwie ogólnych wzorów. Opracowuje projekty rozwiązań organizacyjnych uwzględniając konkretne warunki w przedsiębiorstwie zwracającym się o pomoc. Analiza diagnostyczna, a następnie projekt usprawnień, obejmuje wszystkie czynniki mogące mieć wpływ na kształtowanie się opracowywanego problemu, od warunków terenowych, aż po nawyki ludzi mających z nim do czynienia.

Komu doradzać?

Konkretne warunki nader często przekreślają możliwość całkowitego rozwiązania problemu. „ORGAM” wskazuje wtedy co i jakimi sposobami można polepszyć bez zwłoki oraz szkicuje stan docelowy i etapy jakimi należy do niego zmierzać w miarę usuwania przeszkód.

Kłopot największy z tym, że w większości przedsiębiorstw nie ma komórek, którym starannie opracowane projekty można by przekazywać bez obawy, że ugrzęzną w jakiejś szafie. Jak mawiają w Zakładach — nie bardzo jest komu doradzać. To, co kryje się pod nazwą działu czy referatu organizacyjnego, jest zazwyczaj prostym przedłużeniem sekretariatu naczelnego dyrektora, komórką niezdołną do konkretnych działań.

Na liście klientów krakowskich Zakładów figuruje kilkadziesiąt dość dużych i dość znanych fabryk, ale w trakcie rozmowy okazuje się że tylko jedna z nich posiada dział organizacyjny w pełni zastępujący na to miano. Wyjątkiem

— jak łatwo się domyślić — jest mielecka WSK.

Pościg bez telefonu

„ORGAM” pracuje z perspektywą. Doskonale obeznany z mizernym poziomem biur administracji przemysłowej, w pełni świadom jak długo musi trwać odrabianie zaległości, wszędzie radzi wprowadzać taki układ dokumentacji, który w razie potrzeby łatwo już da się dostosować do elektronicznej techniki obliczeniowej. Nieobecne w przedsiębiorstwach komputery zajmują więc wiele uwagi zatrudnionych tu inżynierów i ekonomistów. Większą część mojej wizyty w Zakładach zakłócały odgłosy sporu o cechy piątej i siódmej generacji mózgow elektronowych. Może dlatego rozmowa nieco się przeciągnęła. Wychodząc chciałem uprzedzić redakcję, za trochę się spóźnię.

- Można skorzystać z telefonu?
- Oczywiście, chyba że panu się spieszy.
- Chciałem tylko uprzedzić...
- Niestety, to nie takie proste. Trzeba wywołać centralę, podać nasz numer i numer, z którym chce pan rozmawiać...

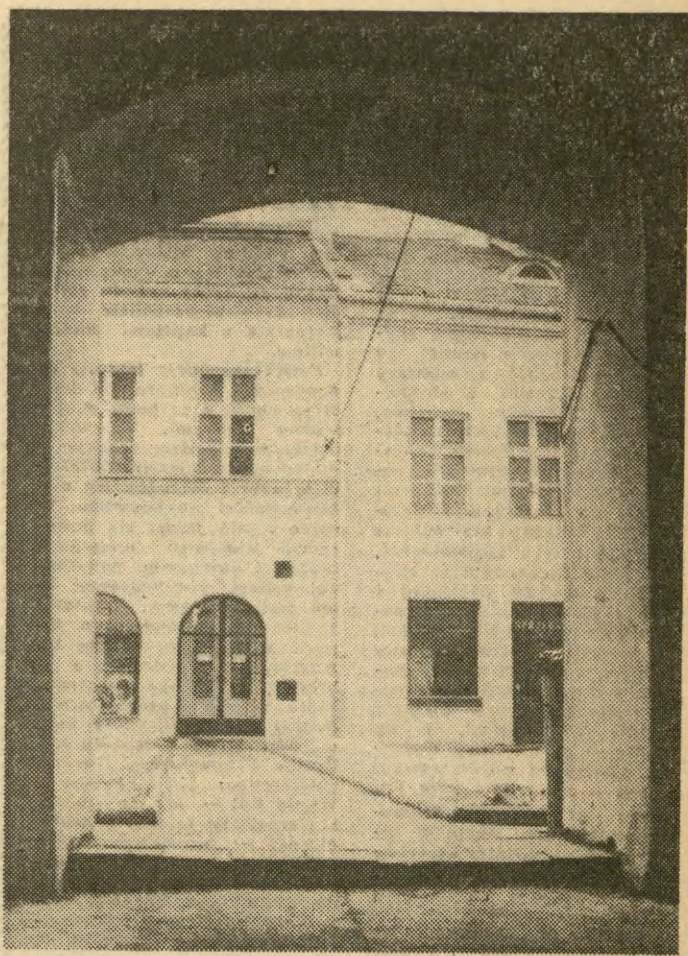
(Dokończenie na str. 4)

Człowiek i architektura krajobrazu

Czy dostatecznie wykorzystujemy piękno okolic podmiejskich w projektowaniu osiedli mieszkaniowych?

Wyjątkową w przestrzennym układzie Krakowa szansą dzielnicy Zwierzyniec jest klin zielony wzgórz jurajskich, tak bardzo zrosniętych z panoramą miasta. Od Wisły nad klasztorem Norbertanek wspinające się pasmo ku zachodowi wypiętrza się subtelny ale majestatycznym rysunkiem kopca Kościuszki, by podążając dalej w kierunku Sowińca miękko rozprzestrzeniać się za Przegorzalską Przełęczą między kładu a Rudawą.

Znane i popularne są walory wypoczynkowe i turystyczne no-narciarskie oraz dydaktyczne tych terenów. Są jednak jeszcze inne wartości tego miejsca. Mimo intensywnej rozbudowy miasta, piętrzących się wieżowców, narastających kubatur — pasmo to odgrywa istotną rolę kompozycyjną dla miasta. Zarysowuje się ono akcentując swym



Trwa gruntowna odnowa krakowskich zabytków. Przyszła właśnie kolej na piękną ul. Floriańską. Zajmują się tym ekipy fachowców z Pracowni Konserwacji Zabytków. Restauruje się i odkrywa dawne piękno nie tylko kamienic frontowych ale i oficyn — o ile na to zasługują. Oto fragment odnowionej sieni i oficyn domu w najbliższym sąsiedztwie Bramy Floriańskiej.

Fot. J. Lewicki

Krótko i ciekawie

niką przez półprzepuszczalne błony zatrzymujące 90 proc. soi.

W OKRESIE ostatnich kilku lat polskie wódki na międzynarodowych konkursach i wystawach zdobyły 16 złotych i 19 srebrnych medali oraz 4 wyróżnienia. M. in. na Międzynarodowym Olimpiadzie Napojów Alkoholowych w Brukseli złoty medal otrzymał jarząbek z Lubuskiej Wytwórni Wódek Gatunkowych, a na podobnej imprezie w Paryżu przyznano złoty medal wódce wyborowej z Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego.

W UBIEGŁYM roku Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych rozpoczęły produkcję kawy zbożowej typu instant pod nazwą „Inka”. Kawa ta rozszalała się błyskawicznie. Na Jesiennych Targach Krajowych w Poznaniu zrobiła ona ogromną karierę. Sprzedano 28 tys. puszek po 100 g. Zależą tego typu kawy jest nie tylko wysmienity smak, ale i błyskawiczne przygotowanie. Rozpuszcza się ona podobnie jak „Marago”, w mleku lub w wodzie, nie dając żadnych fuzów.



W Zakładach Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie pracuje wiele młodych kobiet, dlatego też przykładowy żłobek jest tu bardzo potrzebny. Około osiemdziesięciorga maluchów w wieku od kilku miesięcy do czterech lat znajduje tu troskliwą opiekę. Zajmują się nimi 8 wykwalifikowanych opiekunek, a nad zdrowiem dzieci czuwa lekarz. Żłobek „Kasprzaka” jest jednocześnie placówką szkoleniową dla uczennic Państwowego Liceum Opiekunek Dziecięcych. Na zdjęciu: popołudniowy odpoczynek dzieci w żłobku Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie.

CAF — Zagoździński

Z dziejów teatru krakowskiego

Gościna Wojciecha Bogusławskiego

Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Teatru poświęcony jest uczczeniu pamięci tego, który — „Krzyszcząc głos ojczysty mniemania umorzył, — pisał, grał i grających na czas późny stworzył”.

Dla tych i wielu innych zastęp potężnych okolo rozwoju polskiego teatru ufunduje mu Kraków w Nowej Hucie, na terenie dawnej wsi Mogiła, gdzie rozgrywa się akcja „Kra-kowiaków i Górali” — pamiętkowy obelisk.

W związku z tym przypominamy, kiedy i w jakich okolicznościach przebywał Wojciech Bogusławski w naszym mieście. Po opuszczeniu konwiktu Piłardów w Warszawie, gdzie niewątpliwie już zetknął się z teatrem szkolnym, przybył w r. 1771 do Krakowa wstępując w poczet uczniów li-

ceum im. Bartłomieja Nowodworskiego. Mieściło się ono w owych czasach przy ul. św. Anny w budynku zajmowanym dziś przez Akademię Medyczną. Po r. 1772 znalazł się na dworze biskupa krakowskiego Kajetana Soltyka dla nabrania — ówczesnym zwyczajem — dworskiej ogłady i światowego poluru. Życie towarzyskie biskupiego dworu skupiło się w pałacu „Krzysztoforów”, stanowiącym własność Soltyka. Tu w pięknej, zachowanej do dziś sali na I p., zdobnej sztukami Baltazara Fontany, odbywały się przedstawienia teatralne. Najprawdopodobniej Bogusławski próbował tu swoich sił aktorskich i zetknął się z literaturą dramatyczną francuską, tak wysoko potem przezeń cenioną.

Po raz drugi i ostatni zawinął do Krakowa w r. 1809, już opromie-

nlony stawać wielce zastutonego dla polskiego teatru dyrektora, aktora, reżysera, autora i tłumacza. Przybył w lipcu z częścią zespołu w kilkanaście dni po ostatecznym Krakowa spod okupacji austriackiej przez wojska ks. Józefa Poniatowskiego i na jego zaproszenie. 13 sierpnia dał na scenie teatru przy pl. Szczepańskim pierwsze przedstawienie. „Nie potrafię opisać — czytamy w jego pamiętnikach — nader zachwycającego ojezystą scenę zachwycenia z jakim od wojsk i krakowskich obywateli przyjęta została. Za pierwszym ogłoszeniem otwarcia onej, wszystkie w teatrze loże na 40 reprezentacji zaplacone zostały...”

Dnia 14 sierpnia grano operę „Królowa Golconda” zakończoną kantatą i „apoteozą” Napoleona z okazji jego urodzin, a 22 sierpnia,

po kilku innych sztukach, „Kra-kowiaków i Górali” z pieśniami okolicznościowymi zwróconymi do wojsk polskich. Rolę studenta Bardosa grał sam autor, Mieczysław Czajkowski, Wawrzyńca kapitałny Bonawentura Kudlicz.

Entuzjazm Krakowa dla gości warszawskich będzie bardziej zrozumiały, jeśli sobie uprzytomnimy, że nasze miasto miało wprawdzie od 1 stycznia 1799 r. własną scenę, powołaną do życia poprzez Jacka Kluszczyńskiego, lecz w ciągu sześciu lat grano tu z konieczności prawie wyłącznie repertuar niemiecki, a dopiero od r. 1805 sztuki polskie raz w tygodniu. Gdy więc teraz język polski odzyskał pełne prawa, teatr cieszył się obryzmym powodzeniem.

(Dokończenie na str. 4)

masz wjazd od zachodu, jest też widoczne od południa z przeciwnych wzgórz. Od wschodu patrząc, obramia przeciwny widok za miastem, wyznaczając jego naturalny zasięg rozwojowy.

Wzgórza te wyraźnie rysują się w sylwecie całego układu przestrzennego miasta. Pomimo, że nie są jedynym wzniesieniem w krajobrazie Krakowa, odgrywają jednak doniosłą rolę kompozycyjną. Ich wprawdzie niewielkie w skali całych wzniesień, ale bardzo wyraźne w formie, akcenty kopca Kościuszki, klasztoru na Bielanach i Sowińca nadają wyraz — podobnie jak w utworze muzycznym, w którego spokojnej jednolitej konstrukcji pojawia się kilka istotnych taktów subtelnego instrumentu, który całości nadaje swe indywidualne zabarwienie — tak tu różne w formie, ale charakterystyczne akcenty decydują o wyrazie całego pasma i eksponują je w stosunku do innych.

Pasma Wzgórz Bronisławy i Lasu Wolskiego odgrywają bardzo istotną rolę w spojrzeniu od strony wnętrza miasta. Niepowtarzalna ekspozycja rozwiązań krajobrazowych zieleni w mieście, jaką na skalę europejską daje im płaszczyna Błoń, głębokim klinem podchodząca do samego centrum wielkomiejskiego — potęguje walory tego układu. Pozwala każdemu, będącemu w centrum miasta odprężyć się psychicznie, gdy spod okapu lip Alei 3 Maja spojrzeć poprzez Błonia i wzrok z zadumą oprze na zielonej ścianie, która kieruje myśl w otwarty krajobraz.

Podobnie jak celowo komponowane akcenty architektoniczne na zamknięciach ulic Krakowa nadają niepowtarzalną malowniczość wnętrzu ulic i placów miasta, tak wy-

korzystanie akcentów dominant krajobrazowych wzbogaca walory plastyczne miasta.

Oś ulicy Alei Puszkińska zamknięta widokiem kopca Kościuszki nieodparcie frapowała Stanisława Wyspiańskiego, czemu dał wyraz w swych miejskich pejzażach.

Czy współczesne rozwiązania urbanistyczne rozwijającego się zachodniego Krakowa uwzględniają w układzie kompozycyjnym włączenie krajobrazu wzgórz do wnętrza ulicy lub osiedla? Czy wygramy, czy przegramy walory krajobrazowe miasta?

Na te pytania — spróbujmy poszukać odpowiedzi sami. Popatrzmy idąc na spacer lub swą codzienną drogą i sprawdzimy, a dla porównania zestawmy sobie przykłady.

Przykład 1. Ulica Rydla zamknięta w osi kopcem Kościuszki. Projektant szkoły, która zamyka tę ulicę podkreślił walor układu przez wprowadzenie silnego spoziomowania elewacji, przez co uszanował oś kompozycyjną układu i podkreślił głębię perspektywy krajobrazu.

Przykład 2. Eksponowane obiekty miasteczka studenckiego obramiają widok ku sylwecie wzgórz i kierunkują go na wyniosłość kopca. Przejrzystość rozwiązania urbanistycznego, które nie ogranicza się do swej parceli, nadaje tu skalę tematowi.

Przed nami jeszcze dalsza budowa osiedli w tym rejonie. Obyśmy nie powtórzyli błędów rozwiązań ulicy 18 Sty-cznia, która tyłami obraca się do niepowtarzalnej panoramy krajobrazu i pewnie wstydząc się braku własnego oblicza, parawanami budynków równoległe ustawionych do jezdni, zastawia wgląd w otwarty, a tak blisko z nią sąsiadujący krajobraz.

Maria LUCZYŃSKA-BRUZDA

Notatki z lektury

SWOJSKOŚĆ KOSTIUMOWA

Tata jest trochę z Prusa, mama z Nalkowskiej, pejszaż — z „Nocy i Dni”. DOM, KTOREGO NIE MA stoi w miasteczku bez nazwy, ale to miasteczko można chyba znać z mapy, a nawet po prostu odwiedzić, zakupiwszy bilet do Ostrowa Wielkopolskiego. Jadwiga Zylńska, autorka powieści historycznych, pisze tym razem o własnym domu, dzieciństwie, rodzodzie, wóć czytelnik ma prawo do wniosków i przypuszczeń. Każdy kto ocalał z pamiętnikami albo wspomnieniami, chce nie chcąc, robi ze swego życia sprawę publiczną i zgadza się na to, że inni, obcy ludzie będą w nie wglądać, porównując opisane z prawdziwym, rzeczowym, znanym z doświadczeń lub choćby z plotek. Zatem — czy białostocko, czy oostrowo, czy na pewno — czas między wojnami, odległy od współczesności ledwie o trzydzieści parę lat.

nym zasadom, ale umier i dobre manery wzbraniają jej stosowania ich w życiu. Spowiada się tylko raz do roku, ale za to niepospolicie — u Antoninie u kapelana Radziwiłłów.

Dzieci zaczyna lekturę od Szekspira i Schillera. Do dzieci są bony, a te bony mówią trzema językami. Wujciewie dzielą się na dwa rodzaje — duchowny i świecki. Właściciele dóbr i dzieciaki. Na wrzaski jeździ się powozem. W ogóle często jeździ się powozem. Mundury: oficerowie pruscy i austriaccy, powstanczy, kadeeci, podechorzący, ulan pod okienkiem. Szkatułki z biżuterią. Opowieści o innych szkatułkach, z inną biżuterią, kosztowniejszą, z oklusem prawdziwego bogactwa, które minęło bezpowrotnie. Nazwy majątków, które były w rodzinie, ale przypadły. Koligacje i koneksje. Historia pouszeczna: „...A Fryderyk Wielki był — jak to można stwierdzić na tablicy genealogicznej — potomkiem Zofii Piastówny, księżniczki legnickiej, co zwiększało miennością do niego, gdyż bardziej nienawidził się sąsiada napastnika, który jest skoligacony...”. Historia rodziny: cudzołóżna prababcia, której mąż popełnił samobójstwo, przyłapawszy i flagrantnie w małżeńskiej sypialni i którą Pan Bóg późnej ukarał za pomocą złych opiekunów, strącając w nędzę. Babcia wrabiająca ręce po toście, by odzyskać pozycję. Dobroduszy stajenni, nianie, pokojówki, kucharki — wszyscy miłi albo ciekawi. Pozycję się nie odzyskało, ale iż służby zatrudniano w owym czasie schyłku i podupadania.

Proszą Państwa, to jest w roczca książeczka, rzewna i zabawna, i w pewnym sensie bardzo niezwykła, zawiera bowiem dzieje osób które fesyje, które dziś można spotkać i świata, który wydaje się fantastyczny jak polonez na balu kostiumowym.

Jadwiga Zylńska. DOM, KTOREGO NIE MA. CZYTELNIK 1970. Cena 10 zł.

Placówka najlepszych nadziei

(Dokończenie ze str. 3)

— Chodzi o zwykłą rozmowę w obrębie Krakowa. — Rozumiem, ale inaczej nie można, nie mamy bezpośredniego połączenia z miastem, trzeba zamówić, czasem czeka się 20 minut, czasem 40... — Wasze kontakty z zakładami? — Wszystkie w ten sam sposób, inaczej nie można, nie mamy bezpośredniego połączenia z miastem. Za ścianą trwa spór o cechy siódmej generacji komputerów.

A. JĘDRZEJCZAK

Z dziejów teatru krakowskiego

(Dokończenie ze str. 3)

O powodzeniu imprezy Bogustawskiego świadczyć też może wydarzenie zanotowane w aktach policyjnych, jakie miało miejsce w czasie przedstawienia w dn. 15 sierpnia. Ponieważ kasa sprzedawała za dużo biletów (przy czym policja musiała zakazać dalszej ich sprzedaży) — załamywały się pod ciężarem widzów ławki na balkoniu po prawej stronie i na galerii.

„Sześć ten tak spektaktorów (widzów) przeraził, — czytamy w relacji policyjnej — że dwie panie, czesząc za gorącą, czesząc z przestrachu omdlały i publiczność będąc tak przestraszona hurmem do drzwi rejterowała, aby nieścześnie uniknąć, którego echo czyniono krzykami, „Teatr się wali!”... Prócz tego różne panie z balkonu i galerii pogubiły trzewiki i chustki...”

Dał Bogustawski w sumie 54 przedstawienia — ostatnie w dn. 8 października. Pobyt jego w Krakowie zapoczątkował na naszej scenie trwały repertuar polski.

ANTONI BRAYER

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej:

w dniu 29 do 31 marca, od godz. 5 do 16, na os. wiejskim Krzesławice, w dniu 30 marca, od godz. 5 do 16, na os. Willowym, bl. 3—9 i 17, w dniu 31 marca, od godz. 7 do 12, w Mogile, ul. Klasztorna,

Tygodniowy program telewizyj

od 29 III do 4 IV 1971 r.

PROGRAM I

PONIEDZIAŁEK: godz. 15.20 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.25 Echo Stadionu, 18 Sygnały 71 — Miesięcznik Kultu, 18.30 Kronika, 18.45 Radziecka pięciolatka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Scena przy: Wł. St. Reymont „Jesień” wg powieści „Chłopi”, 21.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, 22 Dziennik, 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika — powt.

WTOREK: 10 „Zegnajcie gołębie” — film radz., 11.55 Język polski (kl. IV lic), 12.45 i 13.55 Przymówienie rolnicze, 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 TEM, 18.30 Kronika, 18.50 Z drugiej strony szyldu, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Spotkanie z kpt. A. Czechowiczem, 20.30 KIF „Zegnajcie gołębie” — film radz., 22 „Złoty fundusz”, 22.30 Dziennik, 22.55 Program na jutro, 23.00 Politechnika — powt.

ŚRODA: 9.55 Fizyka (kl. VIII), 10.30 „Saga rodu Forsytów”, 12.45 Wybieramy zawod. 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Latający Holender, 16.45 Dziennik, 17.15 Magazyn ITP, 17.30 Tak czy może inaczej — rep., 18 Tahiti i Nowe Hydrydy — film dokument., 18.30 Kronika, 18.45 Wizje lokalne, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Saga rodu Forsytów”, 20.55 Światowid, 21.40 Muzyka krajów nadbałtyckich, 22.10 Lekturey wspólne, 22.20 PKF, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika — powt.

CZWARTEK: 8.15 Matematyka w szkole — elementy teorii grup, 9 Język polski (kl. II lic), 9.55 Język polski (kl. V—VI), 11.55 Język polski (kl. VIII), 12.45 i 13.30 Mechanizacja rolnictwa, 15.20 Politechnika TV: fizyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla mi. widz.: Ekran z bratkiem, 17.40 Zrób to sam, 17.55 Myślenie informatyczne, 18.25 Kronika, 18.40 My i oni — pr. rozrywkowo-baletowy, 19.10 Przypominamy, radziemy, 19.20 Dziennik, 20 Dialog o sztuce, 20.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie (w przerwie Dziennik), 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika — powt.

PIĄTEK: 9 Zajęcia techniczne (kl. VII), 9.30 „Partyzanckim szlakiem” — film jug., 11.10 — „Dr Ewa” — film seryjny, 11.55 Wychowanie plastyczne (kl. VIII), 14.30 Fizyka dla nauczycieli, 15.20 Politechnika TV: rysunek techniczny (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Pora na Telefora, 17.25 Nie tylko dla pań, 17.45 Kurjerzy tatrzańscy — rep., 18.10 Kronika, 18.25 — Gramy o telewizorze — teleturniej, 18.45 Magazyn medyczny 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Dr Ewa”, 20.40 Kraj, 21.20 Teatr TV: J. Krzysztoń — Towarzysz N, 22.40 Dziennik, 22.55 Program na jutro, 23 Politechnika — powt.

SOBOTA: 8.50 Towarzysze podróży — film radz., 9.55 Nauka o człowieku (kl. VIII), 10.55 Geografia (kl. VII), 11.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VIII), 14.45 Program dnia, 14.50 TV kurs rolniczy, 15.25 Klub Rodziców, 16 Panorama Literacka, 16.30 Dziennik, 16.40 Teatr Młodego Widza: Rycerz — Henryk Bardijewski, 17.20 Spotkanie z przyrodą, 17.45 Dwa synowie — film, 18.10 Tele-Echo, 19 Transmisja mistrzostw świata w hokeju na lodzie (w przerwie Dobranoc i Dziennik), 21.15 Monitor, 22 Muzyka lekka, łatwa i przyjemna, 23 „Natalia” — film CSRS, 24 Program na jutro.

NIEDZIAŁA: 7.40 Program dnia, 7.45 TV kurs rolniczy, 8.20 Przypominamy, radziemy, 8.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.55 Dla mi. widza, 10.20 Lejka i rep., 10.30 Od koiyski aż po grób, 11 Sprawozdanie sportowe, (w przerwie) Dziennik, 12.45 Przemiany, 13.15 „Akcja stary kalosz” — film, 13.50 Dla dzieci widowsko-lalkowe „Co to za cudoki”, 14.30 Piosenka dla Ciebie, 15.35 Piorkiem i węglem, 16 Wizerunki

miast — pr. muzyczny, 16.30 Spokojnie z pisarzem, 17 Wielka gra, 18 PKF, 18.10 Opowieść o generacji, 18.20 Uciechy, zarty, 19.10 Przeliczenie ambasadora WRŁ, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Na tropie gangu — film fr., 21.25 Magazyn sportowy, 22.05 Strefy pojezi świata, 22.50 Program na jutro.

PROGRAM II

WTOREK: 18.20 Program dnia, 18.25 Kurs jęz. rosyjskiego, 18.55 Świat w kamerze naszych reporterów, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ze świata fizyki, 20.20 Ludzie i sprawy, 21.20 „24 godziny”, 21.30 Kurs języka angielskiego, 22 Kino Wersji Oryginalnej — „Saga rodu Forsytów”, 22.50 Program na środę.

ŚRODA: 18.10 Program dnia, 18.15 Kurs jęz. angielskiego, 18.45 Nasi współczesni — St. Dygat, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Cena decyzji, 20.50 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, (w przerwie Nasze recenzje i 24 godziny), 22.45 Kurs jęz. francuskiego, 23.15 Kino Wersji Oryginalnej „Bajki Lafontaine’a”, 23.40 Program na piątek.

PIĄTEK: 17.35 Program dnia, 17.40 Kurs jęz. francuskiego, 18.10 Człowiek w świecie współczesnym, 18.40 Poznajemy przyrodę, 19 Felieton z przyszłości — przed kamerą St. Lem, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Telewizyjny atlas świata, 20.35 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, 22.45 Kurs jęz. rosyjskiego, 23.10 Kino wersji oryginalnej „Czterciorty papa”, 23.50 Program na sobotę.

SOBOTA: 17.35 Program dnia, 17.40 „Kto chce zabić Jessi” — film CSRS, 18.45 Za sceną wielkiej polityki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20 Świat w którym żyjemy 20.50 Wielkie balety klasyczne — z cyklu — jazz tańca, 21.50 „24 godziny”, 22 Pieśń triumfująca miłości, nowela sensacyjna w TVP, 22.30 Program II proponuje, 22.40 Program na niedzielę.

NIEDZIAŁA: 16.40 Program dnia, 16.45 Zmiana warty — pr. rozrywk., 18 „Cienie” — film USA, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Studio Współczesne: Samuel Beckett — Czekając na Godota, 21.45 Impresjonizm polski z cyklu: Galeria sztuki, 22.15 Refleksje na dobranoc, 22.20 Program na wtorek.

CZĘŚCI

DO MOTOCYKLI I MOTOROWERÓW

„Jawa 250”, „Jawa 350”, „WFM”, „Osa”, „Junak 350”, „WSK-125”, „Pannonia 250”, „Iz 49”, „Ryś” i „Zak” — OFERUJE, w ramach wyprzedaży — przedsiębiorstwom uspołecznionym i osobom prywatnym — Stacja Obsługi Motocykli Krakowskich Zakładów Metalowych PT KRAKÓW-NOWA HUTA Os. Wzgórza Krzesławickie tel. 457-60 — w godzinach od 9 do 13

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Surowców Ogniotrwałych „GÓRKA” w Trzebinie-Sierszy — zatrudnią natychmiast:

SLUSARZY, INŻYNIERNA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami. Wynagrodzenie pracowników wg zasad obowiązujących w hutnictwie, łącznie ze wszystkimi świadczeniami.

Zakwaterowanie w hotelu robotniczym Chrzanowskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych „Stella” w Chrzanowie, przy którym czynna jest stołówka. Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Kadry i Szkolenia Zawodowego.

Dyrekcja i Rada Robotnicza Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych Nr 2 w Krakowie, al. Planu Szczęśliwego 15

zawiadamiają, że od dnia 27 marca 1971 r.

WYPŁACAJĄ NAGRODY

Z FUNDUSZY ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1970.

Nagrody otrzymują uprawnieni pracownicy, których nazwiska podane zostały w listach wywieszonych w jednostkach organizacyjnych.

Wszelkie reklamacje związane z wypłatą nagród zgłaszać należy do Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa, do dnia 31 maja 1971 r.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego — w Krakowie, ul. Lubicz 25 — zatrudni natychmiast 25 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy, do pracy w terenie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płac, pokój 253 — w godzinach od 7 do 15.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina w Krakowie-Nowej Hucie — zatrudni z terenu Krakowa:

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO na stanowiska kierowników badań, mistrzów budowlanych i techników budowlanych oraz INŻYNIERÓW: energetyka, mechanika, kosztorysów i rozliczeń.

Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni natychmiast z terenu województw: krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego pracowników fizycznych: MURARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, ZEBROJARZY, TYNKARZY, SZKLARZY, SPAWACZY, BLACHARZY, DEKARZY, SLUSARZY REMONTOWYCH, KONSTRUKCYJNYCH i SAMOCHODOWO-CIAGNIKOWYCH, MONTERÓW ZEWNĘTRZNYCH SIECI KANALIZACYJNYCH, MASZYNISTÓW KOPAREK, SPYCHAREK, ŻURAWI SAMOJEDZNYCH i ŻURAWI SAMOCHODOWYCH, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH i CIAGNIKOWYCH oraz WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH, TOKARZY i ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH — (mężczyzn z ukończonym 18 rokiem życia) do robót ziemnych, betonowych i torowych.

Przedsiębiorstwo zapewnia warunki pracy i płac zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednio warunki socjalno-bytowe (hotele, stołówki, opieka lekarska) możliwość zdobycia lub podnoszenia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową (o ile kandydat już pracował), ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym (dotyczy robotników kwalifikowanych).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa, w godz od 7 do 15 (pokój nr 5).

Dojazd spod Dworca Głównego w Krakowie tramwajem nr 4 do przedostatniego przystanku przed Walcownią.

Praca

POMOC domowa potrzebna zaraz. Kraków, Nowa Huta, — os. Jagiellońskie 31/20, 48941-g

DOCHODZĄCA do małego dziecka przyjmie. — Ul. Grzegorzewska 133/36 (Dąbie), 48930-g

KUCHARKA potrzebna — zaraz do baru w miejscowości turystycznej — górskiej, na stałe. Zgłoszenia: Kraków, osiedle Kozłówek, bl. 12 m. 117, wieczorem, 49092-g

DOCHODZĄCA do małego dziecka przyjmie zaraz. — Królowej Jadwigi 81 m. 3, 49303-g

POMOC domowa na stałe lub dochodząca przyjmie zaraz. Warunki bardzo dobre. Referencje wymagane. Kraków, Krupnicza 26, I p., tel. 260-03, godz. 16—18, 49223-g

PRZYJME opiekunkę do dziecka, na stałe. Kraków, Obopólna 7b.

DOCHODZĄCA do dziecka przyjmie. — Kraków, Szlak 10/9 (oficyna), 49352-g

Matrymonialne

NIEZALEZNY, wdowiec, kulturalny, domator, dobrej prezencji, po pięćdziesiątce pozna odpowiednią Panią. Cel matrymonialny. — Oferty 48940 „Prasa” Kraków, Wiślana 2,

KURS SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY

rozpoczyna w dniu 3 kwietnia ZDZ. Kraków, ul. DIETLA 38, tel. 639-41, 623-24.

Kupno

ROWEREK składany kupię. Zgłoszenia: tel. 577-75.

Sprzedaż

„SYRENA 104”, rok produkcji 1970, sprzedam. — Kraków, ul. Narzymskiego 5/4, tel. 594-04, godz. 15—18, 49199-g

„TRABANT 601” sprzedam. Kraków, Moniuszki 4/3, 49334-g

„SYRENA 104”, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Zgłoszenia: Mysienice — Zarabia, Zdrojowa 2b, 49346-g

„WARTBURG coupe” w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Dzierżyńskiego 77/18, 49349-g

SAMOCOD — „Renault R 10”, produkcja koniec 1967, przebieg 40.000 km, sprzedam. — Oferty 49351 „Prasa” Kraków, Wiślana 2.

„WARTBURG 353”, bordowy, sprzedam. Kraków, Miodowa 43, tel. 604-97.

PILNIE sprzedam konstrukcje dwóch ciepłarni 6x30. Józef Bluz, Kraków, ul. Bohatera Władysława 22, tel. 572-27 (wieczorem), 49352-g

Lokale

DOZORCOSTWO dobre, 2 niższe pokoje z kuchnią, komfortowe, zamienię na pokój z kuchnią, komfortowe, kwaterunkowe. — Oferty 49327 „Prasa” Kraków, Wiślana 2.

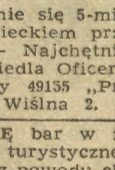
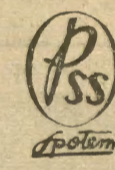
DWA duże pokoje z kuchnią, ładne, komfortowe, w dobrym punkcie, Zwierzyniec, zamienię na pokój z kuchnią i balkonem, superkomfortowe, słoneczne. — Szczegółowe oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiślana 2, dla nr 48662.

W niedzielę 28 marca wszystkie sklepy «SPOŁEM» PSS w Krakowie: przemysłowe, spożywcze i spółdzielcze domy handlowe będą czynne i zapraszają PT Klientów w godz. 10—15

ODSTĄPIE pokój, Czysz z góry. Nowa Huta, Szkolne 14/1. 49298-g

POŁOWE budynku własnościowego, z lokalem sklepowym, w Łodzi, zamienię na domek jednorodzinny w Krakowie lub okolicach, — Oferty 49045 „Prasa” Kraków, Wiślana 2.

WIOSSENNE PORZĄDKI przedświąteczne sprzątanie mieszkań cyklonowanie parkietów czyszczenie okien itp.





"PULAPKA"

W kinie „Wanda” wyświetlany jest obecnie film polskiej produkcji pt. „Pulapka”...

Spotkanie z ulubionym aktorem i ciekawą książką

Przypominamy naszym Czytelnikom, że jutro w niedzielę, odbędzie się spotkanie krakowskiej publiczności z aktorami Teatru Starego...

Jednym zdaniem

W II kwartale na os. Bienieczyce otwarty zostanie zakład zegarmistrzowski prowadzony przez PHD „Jubiler”...

TRWAJĄCY od 15 grudnia ub. roku remont apteki nr 3 przy ul. A. Struga powoli dobiega końca; modernizacja obejmuje wymianę stolarki na metal, nowe instalacje oświetleniowe, malowanie itp.

Notatnik krakowski

- DZIŚ O GODZINIE: * 18 - Zarz. Oddz. ZBoWiD dzielnicy Stare Miasto, ul. Wielopole 15 - Zebranie członków Związku. * 19 - MDK, Krowoderska 8 - w „Klubie z Kominkiem”.

spolu z Plovdiv i zespołu góralskiego WSR „Skalni”.

- JUTRO O GODZINIE: * 10 - Klub „Pod Przewiązką” - Kurs tańca towarzyskiego I stopnia; 19 - Dyskoteka. * 10 - Walne zgromadzenie Krak. Oddz. Związku Kynologicznego odbędzie się w Domu Turysty, ul. Bitwy pod Lenino.

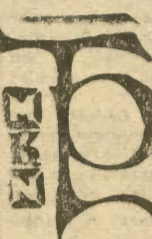
UJ nawiązuje współpracę z Zagrzebem i Skopje

Prorektor UJ prof. dr Zdzisław Opiał wyjechał do uniwersytetów w Zagrzebiu i Skopje, gdzie - w imieniu władz rektorskich krakowskiej Wszechnicy - przeprowadza rozmowy w sprawie nawiązania bezpośredniej współpracy naukowej Almae Matris z dwoma jugosłowiańskimi wyższymi uczelniami.

Interesująca wystawa w Muzeum Lenina

W Muzeum Lenina przy ul. Topolowej 5 została otwarta - staraniem warszawskiego Muzeum Lenina - wystawa pt. „Marks, Engels, a Polska”.

“ z jego wielkim programem zawartym w Manifestacji Komunistycznej.



20 lat „Krakowiaków”

Te 20 lat były dla zespołu Pieśni i Tańca „Krakowiacy” pasmem sukcesów, o których częściej słychać było poza granicami kraju niż w Krakowie.

Sesja RN m. Krakowa

W poniedziałek 29 marca br. odbędzie się XIII zwyczajna sesja Rady Narodowej m. Krakowa.

Co - Gdzie - Kiedy?

Table with 2 columns: Sobota 27 Lidia, Niedziela 28 Aniela, and the month March.

Teatry

Słowackiego 18 Galowy koncert z okazji 20-lecia zespołu „Krakowiacy”

14). ZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Tylko umary odpowie” (pol. 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE Swit 15.45, 18, 20.15 „Piekność dnia” (fr. 1. 16). M. Sala 13. 17.15, 19.30 „Zdarzenie” (jug. 1. 18).

PROGRAM DLA DZIECI Wzros 11, 12, Melodia 11, 12, 13. Maskotka 16.15, 11.15. Ugorek 11, 12, 13. Dom Zolnierza 12.30, Zwiastowiec 12.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Halka”, 19.15 „W sieci”. Modrzejewskiej 19.15 „Cena”. Kameralny 15 „Zognaj. Judasz”. 19.15 „Wszystko w ogrodzie”.

Kina

Kijów 14.15, 17, 20 „Złoto Mackenny” (USA, l. 16).

PROGRAM DLA DZIECI Wzros 11, 12, Melodia 11, 12, 13. Maskotka 16.15, 11.15. Ugorek 11, 12, 13. Dom Zolnierza 12.30, Zwiastowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE Swit D. Sala 13, 15.45, 18, 20.15 „Piekność dnia”. M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Czerwony płaszcz” (duń. 1. 16).

PROGRAM DLA DZIECI Sfkns 10, 11, 12, Światowid 11.15.

Telewizja

SOBOTA PROGRAM I 15.55 Pytania z ulicy (KR). 16.30 Dziennik, 16.40 Teatr ml. wida: M. Szabo. 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „W co się bawia doroshi”, 21.00 Dziennik, 21.20 Czworokąt śmierci - film czes. 22.50 Aniela i Sykstusowi z cyklu: Z powinszowaniem imienin.

NIEDZIELA PROGRAM I 8.00 Progr. dnia, 8.05 TV kurs rolniczy, 8.44 Przypominamy, 9.00 Dla ml. widzów: Tel. klub śmiały, 10.50 W starym kinie, 11.45 Na zamku strazy - film TVP, 12.15 Dziennik, 12.30 Przemiany, 13.00 Radar, 13.10 Spr. z meczu piłki nożnej Ruch Chorzów - Gwardia Warszawa, 14.00 Teatrzyk dla przedszkolaków: Dobra, mądra papuga, 14.40 Wielcy znani i nieznanzi, 15.28 W obiektywie, 15.45 Klub 13 Krzesel - pr. TV Moskiewskiej, 16.35 Portrety, 17.30 Klub sześciu kontynentów, 18.30 TV Spotk. teatralne G. Faydeau „DUDEK”, 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.15 Kto winien - film wł. 21.35 PKF, 21.45 Magazyn sportowy, 22.15 Studio współcz.: P. Karvas, Mała ankieta.

SOBOTA PROGRAM II 17.45 Program dnia, 17.50 Romanca na trąbkę - film czes. 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Świat w jakim żyjemy, 20.50 „Kopciuszek” - opera Rossiniego, 22.30 24 godziny.

NIEDZIELA PROGRAM II 16.15 Program dnia, 16.20 Klub dobrej książki, 16.45 Z syreną w herbie, 17.30 Pasja życia - film fab. USA, 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.10 Rendez-vous nad Renem, 20.45 Transmisja mistrzostw świata w hokeju na lodzie, 22.45 Refleksje na dobranoc.

Wystawy-muzea

Skarblee i Zbrojownia na Wawelu (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-16.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: „Marks, Engels a Polska” (sob. 10-17, niedz. 10-15), Muzeum Historyczne - Oddział: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krakowskiego, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Rzemiosło artystyczne w zbiorach Muzeum Hist., Franciszkańska 4: Artystyczna oprawa książki (niedz. 9-16), Muzeum Narod.



W ostatnim losowaniu motocyklowych książeczek PKO padła wygrana na nr książeczki 419.299-00, której właścicielem jest mieszkaniec Krakowa.



W przedświątecznych zakupach artykułów gospodarstwa domowego radzimy uwzględnić na boje do wodotyfonów, które ułatwią przyrządzanie napoi chłodzących względnie cocktaili.

Rozmowy przy herbacie

Waryński jakiego nie znamy

Gdyby zapytać kogoś spoza Krakowa: „Jakich krakowskich pisarzy znasz?”, na jednym z czołowych miejsc znalazłoby się nazwisko TADEUSZA HOŁUJA.

go, lecz również jego towarzyszy. Przywykliśmy traktować ich przecież jako, ludzi poważnych i surowych, a tymczasem była to młodzież żywa, wesoła, nie stroniąca od światowych uciech.

Musimy dbać o celowe wykorzystanie każdego skrawka ziemi

Ostatnio powstało w Krakowie Miejskie Biuro Urzędzeń Rolnych, którego głównym zadaniem będzie ochrona użytków rolnych i dbałość o właściwe wykorzystanie każdego skrawka coraz cenniejszej w mieście ziemi.

chwastami, zamiast przynosić plony. Ostatnio praktyki te zostały nieco ukrocone, ale szczytny zespół pracowników Wydz. Rolnictwa nie mógł już podjąć rozlicznych, związanych z tymi sprawami, obowiązków.



Pelen napięcia i emocji finisz szczypiornistek

OD WIELU już lat w ekstraklasie szczypiornistek nie obserwowaliśmy tak dramatycznej, zaciętej walki o punkty, miejsc w tabeli, o mistrzowski tytuł i obronę przed degradacją.

Na dwa dni przed zakończeniem rozgrywek sytuacja jest zupełnie nie wyjaśniona. Na dobrą sprawę 5 drużyn: Pogoń, Otmęt, Sośnica, Ruch i AZS Wrocław ma szansę na mistrzostwo a z pozostałej trójki: Start Gdańsk, Cracovia i Wanda, dwie muszą spaść do II ligi, przy czym nie już nie jest w stanie uchronić przed degradacją szczypiornistek Wandy. Na czele tabeli są w tej chwili: Sośnica, Otmęt i Pogoń — po 33 pkt., a dalej AZS Wrocław — 30 pkt., Ruch — 29 pkt., Start 19, Cracovia 18 i Wanda 13. Tak więc w dołnych rejonach tabeli pozostał dylemat do rozstrzygnięcia: Cracovia czy Start. W lepszej sytuacji są gdańszczanki, które mają o 1 pkt. więcej i lepszy bilans spotkań bezpośrednich z Cracovią.

W ostatniej serii gier Start grać będzie w Krapkowicach z Otmetem, który mając szansę na mistrzostwo wintem zdobyć komplet punktów. Cracovia jedzie do Ruchu i jeżeli udałoby się jej zdobyć przynajmniej dwa punkty, winna wyprzedzić Start i uchronić się przed degradacją. Pewne nadzieje

Dokąd pójdziemy

Dziś

KOSZYKÓWKA

Godz. 19.30 Hala Hutnika:
Wisła — Lech
(I liga mężczyzn)
Godz. 18 Sala Cracovii:
Hutnik — Korona
AZS — Wisła
(Finał spartakiady juniorów)

PILKA RĘCZNA

Godz. 17 Hala Hutnika:
Wanda — Sośnica
(I liga kobiet)
Godz. 15 Hala Wawelu:
Puchar KOZPR kobiet i mężczyzn

Jutro

PILKA NOŻNA

Godz. 11.30 Boisko Garbarni:
Garbarnia — Odra
Godz. 15 Boisko Hutnika:
Hutnik — Cracovia
(II liga)

Godz. 15.30 Boisko Wawelu:
Wawel — AKS Niwka
(liga międzywojewódzka)

KOSZYKÓWKA

Godz. 17.30 Hala Hutnika:
Wisła — Lech
(I liga mężczyzn)
Godz. 16 Sala Cracovii:
AZS — Hutnik
Wisła — Korona
(Finał spartakiady juniorów)

PILKA RĘCZNA

Godz. 11.30 Hala Wandy:
Wanda — Sośnica
(I liga kobiet)
Godz. 10 Hala Wawelu:
Puchar KOZPR

— Czas, żebyśmy przynajmniej spróbowali się porozumieć. Tak, gram rolę pańskiej żony. Mam bardzo ważne powody, żeby to zrobić, lecz ani George, ani ja nie mamy najmniejszego zamiaru zdradzić ich panu. Gdyby pan zafauł mi od początku, nie miałby pan żadnych żmartwień. Zona zostalaby panu zwrócona. Wszystko byłoby cacy! Ale skoro pan nie chciał zafauł nam, działa pan samotnie, na własną rękę. Chce pan z nami walczyć. Okay. Bardzo proszę! Niech pan spróbuje! Będziemy odierać pana ataki. Jeśli jednak chce pan skorzystać z mojej rady — to proszę zaniechać tej komedii z rewolwerem. W tej dziedzinie znacznie pana przewyższamy. Skończy pan tylko niesławnie, z plamami krwi na swojej pięknej głowie.

Odłożyła niedopalek papierosa na popielniczkę i spytała:

— Są jeszcze jakieś pytania?
— Już żadnych pytań — powiedział — tylko kilka zadań. Zadanie numer jeden: proszę włożyć płaszcz, na dworze jest dość zimno.

— Płaszcz? — powtórzyła jak echo.
— Można użyć broni, żeby powstrzymać ludzi od zrobienia pewnych rzeczy, ale można jej także użyć w przeciwnym celu: żeby pewne rzeczy zrobili. Rola, jaką pani gra w tej sprawie wymaga jutro obecności pani w Acapulco. Ogniemni mi przykro ale, niestety, nie będzie pani mogła odbyć tej podróży. Wyjedźcie pani stąd zaraz w moim towarzysztwie i znajdziecie się pani w pewnym ośobionym miejscu do chwili, kiedy będzie pani gotowa powieścić mi: to, czego chcę się dowiedzieć. Rozumie pani? I ja także, tutaj w Meksyku, nauczyłem się porywania ludzi.

Wstał i podszedł do Frankie z rewolwerem w ręku.

— Proszę wstać.
Przez chwilę nie ruszała się, patrząc na niego sze-



Francuska lekcja koszykówki dla mistrzyń Polski!

Kłęska Wisły po kompromitującej grze z Clermont Université Club

W MECZU O PUCHAR EUROPY KOSZYKARKI WISŁY PRZEGRZAŁY Z CLERMONT UNIVERSITE CLUB 45:77 (22:42). SĘDZIOWALI: PETERSSON (SZWECJA) I NEGULESCU (RUMUNIA). WIDZÓW OK. 1000. NAJWIĘCEJ PUNKTÓW ZDOBYŁY: DLA WISŁY — WOJTAŁ 15 I OGŁOZIŃSKA 11 A DLA CUC CHAZALON 30, PASSEMARD 23 ORAZ GUIDOTTI 8.

Po nikłej porażce w Clermont Ferrand wszyscy spodziewali się że w rewanżowym meczu półfinałowym o Puchar Europy, koszykarki Wisły bez najmniejszego

trudu rozprawią się z mistrzyniami Francji i awansują ponownie do finału. Kibice już ostrzyli sobie apetyty na spotkania Wisła — TTT Ryga, telewizja zaplanowała transmisję z tych zawodów a tu... bomba! Francuzki rozgromiły krakowianki, obnażając wszystkie ich słabe strony i dosłownie kompromitując mistrzynię Polski, które czyniły wrażenie jakby pierwszy raz w życiu rozgrywały poważniejszą zawodową. Próbowaliśmy liczyć niecelne podania krakowierek i spudłowane rzuty, ale rychło pogubiłem się, gdyż na dobrą sprawę łatwiej było policzyć tych paraneście celnych podań, udanych rzutów, czy też jedną (w całym meczu) szybko przeprowadzoną, skuteczną akcję. Doprawdy przykro było patrzeć na ten mecz, choć chwilami ręce składały się do oklasków za... piękne akcje Francuzek! Zagrały one świetnie, szybko, z poletem, przewadzały pełne finelji akcje kończone celnymi strzałami, a zachwył bzdziła gra JACQUELINE CHAZALON, Koszykarki o rzadko spotykanych umiejętnościach.

Trener L. Mięta był po meczu kompletnie zalamany. Na pytanie o przyczyny porażki odpowiedział: „Przeegraliśmy, bo CUC jest zespołem lepszym. Po pierwszych minutach moje zawodniczki zalamaly się psychicznie i już do końca gry nie zdolaly się zmobilizować do walki”. A kierownik wyszkolenia PZKosz — mgr M. MOCHNACKI stwierdził, iż wisłaczki zagrały źle taktycznie, pozwalając Francuzkom „szaleć”, zamiast agresywnie kryć je od początku meczu.

Tak więc Wisła odpadła z rozgrywek o Puchar Europy w sposób wręcz kompromitujący. Może jednak ta francuska lekcja koszykówki, ten zimny tusz na głowy naszych mistrzyń, zmobilizuje je do intensywniejszego treningu i lepszej gry w przyszłości. Miejmy nadzieje, że taki mecz jak wczoraj więcej się już nie powtórzy.

JERZY LANGIER

Pogrom Szwedów w Bernie

W SZWAJCARII zakończyła się I runda hokejowych mistrzostw świata grupy „A”. W ostatnim dniu zawodnicy ZSRR rozgromili Szwecję 8:0 (4:0, 1:0, 3:0), a Czechosłowacja pokonała Finlandię 5:0 (0:0, 3:0, 2:0). W tabeli prowadzą bez porażki zespół Związku Radzieckiego.

Co-gdzie-kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

we — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41 (10—15), Szkoła: skich, pl. Szczepeński 9; Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (niedz. 10—16), Czartoryskich, Jana 19; Galeria malarstwa obcego (niedz. 9—15), Nowy Gmach al. 3 Maja 1; Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (niedz. 10—15), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (niedz. 11—14), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13), Muzeum Geologiczne, Senacka 3; Świat roślin i zwierząt (9—17 wstęp wolny), Złotokry: Krzysztofory, Szczepeńska 2; XI wystawa grupy krak. (11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepeński 4; Współczesna sztuka norweska (11—18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3; Wystawa drzeworytów Wł. A. Faworskiego (11—18), „Rydłowska” Bronowice, ul. Tetmajera 109 (niedz. 11—14), KTF, ul. Boh. Stalina-gradu 13; „Venus 70” Akt i portret cz. II (9—21), Kopalinia Soli (Wieliczka) 8—16.

Dyżury

SOBOTA

Chirurg., Urolog., Neurolog., Okulist.: Prądnicza 35; Larng.: Kopernika 23a, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Chirurg. dzieci. i Pediatr.: Prokocim, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1; wypadki tel. 09, zaochowania i przewoży: 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00 (17—22), Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 32-70 (od 7—22), Informac. o Usługach, Solskiego 27 tel. 585-83, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-79, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Noweł Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagraniczna 222-48, krajowa 238-80 do 85, 555-15.

NIEDZIELA

Chirurg.: Trynitarska 11, Urolog.: Grzegorzcka 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Latng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Chirurg. dzieci.: Kopernika 40, Pediatr.: Strzelecka 2.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA:

Szczepeńska 1, pl. Matejki 2, Długa 88, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 36b (tlen). Prokocim — Kolejowa, N. Huta: os. Kazimierzowska (tlen).

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 17. 18, 19, 22, 23.50.

SOBOTA

17.15 Sobotnie spotkania 2 piosenka. 17.30 „Sposób na miłość” — rep. 17.45 Barwy i rytmy. 18 Fel. literacki W. Zechentera. 18.20 WideoKrag. 19.12 Lekcja francuskiego. 19.30 Matysiakowie. 20.01 Krystyna Szostek-Radkowa — mezzosopr. 20.31 Samo życie. 20.41 Audycja w oprac. A. Marianowicza. 21.11 Kwadrans dla poważnych. 21.26 Melodie ludowe. 21.35 Ciekawostki „Polskich Nagrań”. 22.33 Sprawozdanie z obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Krakowie. 22.45 Zespół Dziewiątka. 23.15 Muzyka.

NIEDZIELA

6 Melodie. 7 Gra Kapela F. Dzierzanowskiego. 8 Moskwa 9 melodia i piosenka słuchaczom polskim. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką: Deflata rytymów. Wiosna wspomnień — lirki Witolda Zechentera. Nowe płyty dla melomanów — aud. A. Kuraś. Krakowski Teatr Radiowy — „Telefon zaufania” — słuch. Kazimierza Kordasa w reż. R. Belczyk. Nowe nagrania Orkiestry i Chóru PR i TV w Krakowie. 10.30 Koncert żywych. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 15 „Lato czarne i złote” — słuch. 15.30 Radiowy Magazyn Przebójów. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 „Literatura i życie” — fel. W. Loranca. 16.30 Koncert chopinowski z nagr. Lidi Kozubkówny. 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18 „Mieczna droga” — słuch. 19.15 Pamiętniki L. Sempolfskieso. 19.45 Baletka wachta. 20 Magazyn lit.-muz. 21.40 Muzyka taneczna. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.35 Spotkanie z muzyką.

„Wawelskie Smoki” contra Lech w ostatnim akordzie koszykarzy

W EKSTRAKLASIE koszykarzy, która w nadchodzącą niedzielę kończy mistrzowskie rozgrywki, wszystko już w zasadzie wyjaśnione. Mistrzostwo zdobyło gdańskie Wybrzeże, wicemistrzostwo Wisła a brązowy medal wrocławski Śląsk. Ekstraklasę opuszcza dwójka beniaminków — Górnik Wałbrzych i Spolem Łódź, które tylko przez jeden sezon utrzymały się w gronie najlepszych, a lodzianie nie zdolali wygrać nawet jednego spotkania. Tak więc ostatnia runda spotkań to już tylko formalność i „drobienie pańszczyzny” ligowej. Ale może właśnie brak ciężaru tych spotkań, swoboda psychiczna graczy spowodują, że mecze będą ładne i emocjonujące.

W Krakowie a konkretnie w hall Hutnika na Suchych Stawach „Wawelskie Smoki” podejmować będą zespół poznańskiego Lecha i winny odmnie dwa zwycięstwa. W pierwszej rundzie wisłacy uzyskali w Poznaniu jedno zwycięstwo 82:78 a drugi mecz wysoko przegrali 63:83.



Leader II ligi egzaminatorem Garbarni Hutnik faworytem w meczu z Cracovią

Piłkarze ruszyli pełną parą w kolejny sezon rozgrywek ligowych i do końca kwietnia bez przerwy rozgrywać będą w każdej niedzielę ligowe mistrzowskie zawody.

Wisła po niefortunnym starcie do sezonu wiosennego i porażce z mielecką Stalą wyjeżdża do GKS-u, z którym sąsiaduje w tabeli. Obie drużyny mają po 12 punktów, a więc niewiele i obie muszą walczyć o zwycięstwo by wyostać się ze strefy zagrożonej. Na podstawie meczu ze Stalą trudno wisłakom wróżyć sukces w Katowicach. Chyba, że zechcą się zrehabilitować za faulny start do sezonu i zademonstrują w stolicy Śląska bardziej nowoczesną, skuteczniejszą grę.

W pozostałych spotkaniach grać będą: Legia — Stal Rzeszów, ROW — Polonia, Stal Mielec — Zagłębie Sosnowiec, Ruch — Gwardia i Zagłębie Wałbrzych — Polonia. Pod nieobecność piłkarzy „Białej gwiazdy” zainteresowanie kibiców zwraca się na II ligę, w której zobaczymy jutro wszystkie drużyny krakowskie. W Nowej Hucie dojdzie bowiem do pojedynku lokalnych rywali: Hutnika z Cracovią, a na Ludwinowie Garbarnia podejmować będzie lidera tabeli — Odrę.

Telegraficznie

WARSZAWA. Piłkarze Górnika wrócili z Anglii i do meczu w Kopenhadze trenować będą w COPO na Bielniech. Ich mecz z Szombierkami został przez PZPN przeniesiony na inny termin.

ZURICH. UEFA wyznaczyła arbitrem meczu Górnik — Manchester w Kopenhadze sędziego duńskiego Michaela.

ZAKOPANE. Rozegrano tu mistrzostwa Polski w biathlonie. Wśród seniorów triumfował Klimi przed Rapaczem i Stopką (wszyscy WKS), a wśród juniorów Zięba (WKS).

RZYM. W meczu dzędu Wiochy wygrały z Polską 25:15.

TORUN. W pierwszym meczu finałów hokejowych mistrzostw Polski juniorów Podhale wygrało z Polonią Bydgoszcz 7:5.

Na Suchych Stawach faworytem jest zespół gospodarzy, który jak można wnioskować po udanym starcie i zwycięstwie w Poznaniu nad Olimpią jest dobrze przygotowany do sezonu. Podopieczni W. Giergiela mają też psychiczną przewagę nad pasiakami, gdyż w pierwszej rundzie rozgromili Cracovię 7:1.

Bardzo ciekawie zapowiada się spotkanie na Ludwinowie. Odra — najpoważniejszy kandydat do ekstraklasy będzie trudnym przeciwnikiem dla garbarni, ale przeciwnikiem z którym można wygrać. Rozpoczął się rok jubileuszowy 50-lecia klubu krakowskiego, piłkarze przed tygodniem przywieźli dwa punkty z Łodzi, wszystko wskazuje więc na to, że nie przepadli zimy. Może w roku jubileuszowym uda im się wrócić do ekstraklasy i spełnić marzenia tysięcy sympatyków?

W pozostałych meczach grają: LKS — Gdynia, Motor — Start, Piast — Urania, Star — Śląsk, Unia — Olimpia i Warta — Zawisza. (j)

Dziś typuje:

Mgr Jan Mistal

O wytypowanie rezultatów krakowskich drużyn w nadchodzącej kolejce spotkań I i II ligi poprosiliśmy dziś wiceprezesa ... Krakowskiego Okręgowego Związku Koszykówki, — mgr JANA MISTALĄ, który działając w koszykówce, kibicuje od lat piłkarzom, a szczególnie Cracovii. Oto jego typy:

Wisła mimo niefortunnego startu do wiosennej rundy jest moim zdaniem faworytem w Katowicach. Sądzę, że wygra z GKS-em a w najgorszym razie zremisuje. Będzie to zresztą zgodne z tradycją ostatnich lat, kiedy to wyjazdowe mecze krakowian z GKS-em przynosiły im korzystny rezultat.

Na Ludwinowie typuję remis choć obawiam się czy napastnicy Odry nie zdolają przechrzycić szali na korzyść swej drużyny. I wszędzie w Nowej Hucie faworytem moim są gospodarze, gdyż trudno przypuszczać by Cracovia w ciągu tygodnia przeszła metamorfozę, która pozwoliłaby jej sięgnąć po zwycięstwo nad bojowym i dobrze grającym Hutnikiem. (jt)

Dalszy postęp sportu w regionie krakowskim

NIEDAWNO GKKFIT podsumował współzawodnictwo między poszczególnymi województwami i miastami wydzielonymi w latach 1968—70 w zakresie imprez mistrzowskich i ligowych. Okazuje się, że region krakowski zanotował duży postęp i zajmuje czołową pozycję w kraju.

I tak, za udział w mistrzostwach Polski juniorów i seniorów największej punktów zdobyła Warszawa —miasto, zajmując pierwsze miejsce, przed Katowicami i Krakowem—województwo. Gród powawelski uplasował się na wysokim — 7 miejscu. W klasyfikacji

seniorów region krakowski utrzymał swoją 3 lokatę a miasto zajęło 6 miejsce, natomiast w klasyfikacji juniorów Kraków—województwo wyprzedził Katowice i uplasował się na 2 miejscu, tuż za stolicą, a Kraków—miasto zajął 10 miejsce.

Pod koszem

W HALI Korony rozpoczął się turniej juniorek w koszykówce. W pierwszych meczach Lokomotiva Ceska Trebova zwyciężyła młodzieżową reprezentację województwa krakowskiego 42:32 (21:12) a reprezentacja młodzieżowa Krakowa pokonała AZS 54:42 (27:18). Dziś dalszy ciąg zawodów.

— To świetnie!

Nagłym ruchem skoczyła na niego, okręcając mu płaszczem głowę i ramiona. Podczas gdy usiłował wszystkimi siłami wydobyć się z miękkiej wełny, chwyciła obiema rękami jego rękę, w której miał broń i trzymała ją z całej siły. W tej samej niemal chwili rozległ się męski głos:

— Bardzo dobrze, Frankie. Trzymam go pod strzałem!

Marek ściągnął z głowy płaszcz, który upadł na ziemię. Frankie ciągle jeszcze była uciepiona jego ramienia. George, który wszedł przez drzwi balkonowe, bardzo błady i podniecony, stał naprzeciw, z wymierzonym w niego rewolwerem.

— Proszę wypuścić rewolwer, panie Liddon.

Kiedy Marek to zrobił, Frankie chwyciła broń i cofnęła się. Stała teraz przy George'u i patrzyła na Marka raczej smutno.

— Powiedziałam panu, panie Liddon, że robimy te rzeczy znacznie lepiej od pana. Niech pan tylko spojrzysz, co pan narobił. W rezultacie nie zostałam uprowadzona. Tylko mi pan zepsuł wieczór!

ROZDZIAŁ 19

Pierwszą reakcją Marka była wściekłość na siebie. Widocznie George ukrywał się przez cały czas na dachu, za jednym z kominów. Przez swą idiotyczną głupotę stracił jedyną okazję!

George był bardzo podniecony. Nie umiał brnąć wszystkiego tak spokojnie, jak Frankie. Jego jasne włosy spadały w nieladzie na czoło. Był drobny, a usiłował wyglądać groźnie. Spytał krótko Frankie:

— Co on wie?

— Twierdzi, że jego żona jest jeszcze ciągle pod działaniem narkotyków. Nie sądzę, żeby wiedział cokolwiek. Ale ma mój rewolwer.

(Ciąg dalszy nastąpi)

51



roko otwartymi niebieskimi oczami, w których wyraźnie widać było zachwyt.

— O, panie Liddon! Jest pan bystrzejszy aniżeli się spodziewałam!

— Możliwe, że z czasem nauczy się pani nawet mnie kochać. Czy życzy pani sobie wyjść ubrana tak, jak jest w tej chwili, czy też narzuci pani płaszcz?

— Och, bezwarunkowo płaszcz — powiedziała, wstając. — Wyobrażam sobie właśnie miejsce w którym będziemy siedzieli, patrząc na siebie przez całą noc: piwnicę pełną pajęczyn i pustych butelek po tequilii.

— Gdzie pani płaszcz?

— W sypialni.

— Proszę przynieść go.

Poszła w kierunku sypialni, a on za nią z rewolwerem. Weszli do pokoju, minęli drzwi balkonowe i znaleźli się przed szafą. Otworzyła jednym szarpnięciem drzwi i ze zmarszczonymi brwiami oglądała wiszące na wieszakach ubrania. Były to chyba jej własne. Garderobę Ellie trzymała prawdopodobnie w hotelu Reform.

— Zastanówmy się teraz, jaki strój byłby najodpowiedniejszy do lochu.

Wyjęła szary, wełniany płaszcz i machając nim na wszystkie strony, podesunęła Markowi pod nos:

— Może być ten?

— Bardzo dobry.